

Nowe Jeruzalem Obj.21,9-22,5

2⁸ I przyszedł jeden z siedmiu aniołów, którzy mieli siedem czas, napełnionych siedmiu ostatecznymi plagami, i tak się do mnie odezwał: Chodź, pokażę ci oblubienicę, małżonkę Baranka. ¹⁰ I zaniósł mnie w duchu na wielką i wysoką górę, i pokazał mi miasto święte Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga, ¹¹ Mające chwałę Bożą; blask jego podobny do blasku drogiego kamienia, jakby jaspisu, lśniącego jak kryształ. ¹² Miało ono potężny i wysoki mur, miało dwanaście bram, a na bramach dwunastu aniołów i wypisane imiona dwunastu plemion synów izraelskich. ¹³ Od wschodu trzy bramy i od północy trzy bramy, i od zachodu trzy bramy, i od południa trzy bramy. ¹⁴ A mur miasta miał dwanaście kamieni węgielnych, na nich dwanaście imion dwunastu apostołów Baranka. ¹⁵ A ten, który rozmawiał ze mną, miał złoty kij mierniczy, aby zmierzyć miasto i jego bramy, i jego mur. ¹⁶ A miasto jest czworokątne, i długość jego taka sama, co szerokość. I mierzył miasto kijem mierniczym na dwanaście tysięcy stadiów; długość jego i szerokość, i wysokość są równe. ¹⁷ Zmierzył też mur jego, który wynosił sto czterdzieści cztery łokcie według miary ludzkiej; którą się posłużył anioł. ¹⁸ A mur jego zbudowany był z jaspisu, samo miasto zaś ze szczerzego złota, podobnego do czystego szkła. ¹⁹ Kamienie węgielne muru miasta były ozdobione wszelakimi drogimi kamieniami; kamień pierwszy, to jaspis, drugi szafir, trzeci chalcedon, czwarty szmaragd, ²⁰ Piąty sardoniks, szósty karneol, siódmy chryzolit, ósmy beryl, dziewiąty topaz, dziesiąty chryzopras, jedenasty hiacynt, dwunasty ametyst, ²¹ A dwanaście bram, to dwanaście pereł; a każda brama była z jednej perły. Ulica zaś miasta, to szczerze złoto, jak przezroczyste szkło, ²² Lecz świątyni w nim nie widziałem; albowiem Pan, Bóg, Wszechmogący jest jego świątynią, oraz Baranek. ²³ A miasto nie potrzebuje ani słońca ani księżyca, aby mu świeciły; oświetla je bowiem chwała Boża, a lampą jego jest Baranek. ²⁴ I chodzić będą narody w światłości jego, a królowie ziemi wnosić będą do niego chwałę swoją. ²⁵ A bramy jego nie będą zamknięte w dzień, bo nocy tam nie będzie; ²⁶ I wniosą do niego sławę i dostojenstwo narodów. ²⁷ I nie wejdzie do niego nic nieczystego ani nikt, kto czyni obrzydliwość i kłamie, tylko ci, którzy są zapisani w księdze żywota Baranka. ²² I pokazał mi rzekę wody żywota, czystą jak kryształ, wypływającą z tronu Boga i Baranka. ² Na środku ulicy jego i na obu brzegach rzeki drzewo żywota, rodzące dwanaście razy, wydające co miesiąc swój owoc, a liście drzewa służą do uzdrawiania narodów. ³ I nie będzie już nic przeklętego. Będzie w nim tron Boga i Baranka, a służy jego służyć mu będą. ⁴ I oglądać będą jego oblicze, a imię jego będzie na ich czołach, ⁵ I nocy już nie będzie, i nie będą już potrzebowali światła lampy ani światła słonecznego, gdyż Pan, Bóg, będzie im świecił i panować będą na wieki wieków. Obj. 21:9-22:5

Ten sam anioł wymierzający ostatnie kary zesłane na ludzkość ukazuje przyszłą chwałę, jaką odziedziczą wierni Bogu. Anioł rozmawiający z Janem ukazuje mu miasto nazwane oblubienicą Baranka. Oblubienica to nie tylko tłum ludzi wiernych Bogu, zbawionych i wybawionych ze świata tu w tym opisie ta oblubienica staje się miejscem, Nową Jerozolimą. Miejsce to jak suknia oblubienicy jest niewiarygodnie bogato ozdobione, zawiera w sobie wszystko, co jest najcenniejsze.

Anioł pokazuje to miasto z wysokiej góry, niezmiernie musi być wysoka, aby to potężne miasto Jan mógł zobaczyć. W dzisiejszych czasach stojąc na Górze Oliwnej widać miasto święte, jego mury, domy i skąpą zieleń. Dzisiejsza Jerozolima to miasto rozdarte pomiędzy

Żydów, chrześcijan i muzułmanów. Z tej góry widać świątynię każdego z wyznań, widać ludzi nieprzyjaznych sobie. Gdy Jezus wchodził do Jerozolimy i zobaczył ją z góry, to zapłakał nad nią, wiedząc, jak okrutny los czeka wkrótce to miasto, dlatego, że odrzuciło Mesjasza Jezusa. Jan jednak widzi inne miasto, potężniejsze, doskonalsze i zwycięskie, gdyż jest to miasto Oblubienicy Boga.

Nowa Jerozolima jest miastem realnej obecności Boga, gdzie mieszkają święci wyzwoleni krwią Baranka i żyjący w harmonii i przyjaźni. Zbawieni zwycięzcy żyją w społeczności z Bogiem, który osobiście i widzialnie jest wśród nich obecny. Jakże bardzo ten obraz przypomina czasy ogrodu Eden, gdy Bóg osobiście rozmawiał z Adamem i Ewą, przechadzając się pomiędzy drzewami ogrodu.

Niewątpliwie Apokalipsa nawiązuje tutaj do wizji Ezechiela (Ez.47,1-12;48,30-35). Nie jest to nowa myśl, ale potwierdzenie wcześniejszej zapowiedzi Boga. Gdy porównamy ten opis z Ezechielem to dostrzeżemy wyraźnie analogie i podobieństwa.

Miasto Boga – charakterystyka

W przeciwieństwie do ziemskiej Jerozolimy to miasto ma nadprzyrodzone pochodzenie, stępuje ono z nieba, jest w pełni ukształtowane przez Boga. Żydzi wierzyli, że święte rzeczy mają swoje odzwierciedlenie w niebie, to tam znajdują się modele każdego świętego obiektu. Przykładem może być fakt, że to Bóg ukazał Mojżeszowi wygląd świątyni, jaką miał zbudować. Miasto dla zwycięzców, jakie widzi Jan stępuje z nieba, to tam powstało, sam Bóg jest jego architektem.

Miasto to jest wykonane z najszlachetniejszych materiałów. Miejsce obecności Bożej musi być dostojne i bogato zdobione. Od miasta bije blask jak blask drogiego kamienia tu nazwanego jaspisem, budowle tego miasta lśnią jak kryształ i jak drogocenny kamień. Dzisiejsza Jerozolima, gdy spogląda się z góry wygląda szaro, domy wybudowane są z pospolitego kamienia a jedyne, co lśni w słońcu to kopuła muzułmańskiego meczetu. Tu wręcz przeciwnie całe miasto zrobione będzie z najlepszych materiałów i lśnić będzie w oddali.

Jak każde miasto z czasów Jana będzie otoczone wysokim obronnym murem. W murze tym będzie dwanaście bram, po trzy z każdej strony świata. Na każdej bramie będzie anioł, podobnie jak na skrzydłach przymierza, czy tak jak w ogrodzie Eden – aniołowie ci chronili powierzone im obiekty przed nieautoryzowanym wejściem. Aniołowie na bramach miasta pokazują, że nie każdy może te bramy przekroczyć. Każda brama zostanie przypisana jednemu z plemion Izraela. W ten symboliczny sposób autor chce pokazać, że nowe miasto jest zamknięte dla niepowołanych i jedynie lud Boga może znaleźć się w środku. Zbawienie jest domeną ludu Bożego, wiernego Bogu i to od Izraela rozszerzyło się ono na cały świat. Co więcej ludy wejdą do tego miasta z każdego kierunku geograficznego.

Miasto to zbudowane będzie na dwunastu kamieniach węgielnych, lub jak pisze interlinia fundamentach. Te kamienie to imiona apostołów Baranka. Fundamentem tego miasta nie jest judaizm, ale chrześcijaństwo. To Baranek jakby zabity stanowi fundament zbawienia z wiary i łaski. Wejść do niego mogą jedynie ci, którzy wyprali swoje szaty w krwi Baranka a swoje życie zbudowali na ewangelicznych zasadach głoszonych przez apostołów.

Miasto to jest zbudowane na świadectwie apostołów, na zasadach Chrystusa Mesjasza. Fundamentem tego miasta jest nauka apostołowa, a nie zasady faryzeuszów, teologów czy kościołów. Zbawienie, bowiem jest w krzyżu a właśnie krzyż był w centrum nauczania apostołowego. Wejście do zbawienia odbywa się na mocy obietnicy danej Izraelowi i fundamencie wiary zbudowanej na Jezusie. Miasto to zawiera elementy Starego i Nowego Testamentu połączone z sobą w odwiecznym planie zbawienia świata.

Alegoryczny obraz mierzenia miasta kijem mierniczym wykonanym ze złota ma obrazować wielki zakres zbawienia. Miasto to ma kształt sześcianu jego długość, szerokość i wysokość jest taka sama. Podany tutaj rozmiar miasta wynosi 12 000 stadiów. Jeśli przeprowadzimy wyliczenia to 185 metrów razy 12 000 równa się 2 200,2 km w każdą stronę. Miasto to jest tak ogromne, że obejmuje swoim zasięgiem prawie całą Europę. Jednak pojemność tego miasta nie jest nieograniczona, dlatego tak ostre kryteria uprawniają do zamieszkania w tym mieście.

Tak jak każde starożytne miasto było ono otoczone murem obronnym wznoszącym się na 70 łokci, czyli na 70 m. Tak wysoki mur zapewnia całkowite bezpieczeństwo dla mieszkańców. Taki mur w czasach starożytnych uniemożliwiał zdobycie takiej fortyfikacji, przy tamtych możliwościach i środkach. W tym obrazie Bóg chce nam powiedzieć, że miasto to zapewnia pełne bezpieczeństwo tym, którzy w nim się znajdują.

W wersetach od 18 do 21 mamy ukazane materiały, z jakich to miasto jest zbudowane. Mur zbudowany z jaspisu, miasto ze szczerego złota podobnego do czystego szkła, zaś inne wymienione tutaj materiały to jaspis, szafir, chalcedon, szmaragd, sardoniks, karnegol, chryzolit beryl, topaz, chryzopraz, hiacynt i ametyst. Kamieni tych jest 12 tak jak dwunastu apostołów lub plemion Izraela. To tymi kamieniami ozdobione są fundamenty i mury tego miasta. Każda brama miasta do perła a ulice będą ze złota. Miasto to będzie szlachetne, gdyż zbudowane jest na dwunastu plemionach i dwunastu apostołach. Przesłanie Pisma Świętego i wierność Bogu Biblii jest istotą prawa uprawniającego do znalezienia się w środku Nowej Jerozolimy.

Użycie szlachetnych materiałów do budowy jest alegorią doskonałego wizerunku miasta, jego bogactwa i doskonałości. Żyjąc w tym mieście wszyscy będą jak wielcy królowie, żyjący w niewyobrażalnym przepychu. Miasto stworzone przez Boga dla Zwycięzców zbawionych w Jezusie będzie szlachetne w wykonaniu, doskonałe w materiałach i stanowić będzie idealne miejsce do życia. Trzeba pamiętać, że wymiary i materiały mają jedynie alegoryczne znaczenie podkreślające doskonałość dzieła Bożego.

Bóg świątynią nowego miasta

Cechą charakterystyczną starożytnej Jerozolimy był widok na piękną świątynię. Sam Jezus z apostołami zachwycał się tym widokiem. Niestety dzisiaj świątyni nie ma a na jej miejscu jest meczet ze złotą kopułą. Jan pisząc Apokalipsę wiedział już o zniszczeniu świątyni, o ruinach miasta zdobytego przez Rzymian. W dobie zbawienia z wiary i łaski dzięki ofierze Jezusa na drzewie krzyża świątynia jest zbyteczna. Nie ma potrzeby składania ofiar za grzech, gdyż jedna jedyna ofiara Jezusa w pełni wystarczy. Dlatego też w wizji miasta zbawionych nie ma świątyni, jako osobnego elementu, gdyż Bóg i człowiek znaleźli się po tej samej stronie świętości.

Świątynia murowana miała chronić grzeszników przed niechybną śmiercią. Zbliżenie się grzesznego człowieka do świętego Boga równało się śmierci grzesznika, dlatego w świątyni zasłona oddzielała miejsce święte od całości, a do tego miejsca mógł wejść jedynie arcykapłan i to po długich przygotowaniach. Gdy Jezus umarł na krzyżu zasłona świątyni rozdarła się, łącząc grzesznego człowieka z Bogiem, gdyż nasze grzechy przysłoniła krew Jezusa przelana na drzewie krzyża.

Apokalipsa stwierdza, że w Nowej Jerozolimie sam Bóg i sam Baranek będą obecni w całej przestrzeni i to oni stanowić będą dawną świątynię. Więcej nawet słońce i księżyc nie będą już potrzebne, gdyż światłość majestatu Bożego oświecili wszystko. Gdy Izrael opuścił Egipt, to po pustyni prowadziła go chwała Boża rozświetlająca ciemności nocy i podobnie w Nowej Jerozolimie, to Bóg będzie źródłem światła dla wszystkich obecnych.

Nowe miasto w przeciwieństwie do teraźniejszej Jerozolimy będzie miastem otwartym na wszystkie narody, to już nie będzie miasto Żydowskie, ale miasto zbawionych. Do tego miasta wejdzie cała chwała narodów i królestw. Zostanie ubogacone tym wszystkim, co najlepsze w każdym narodzie. Zapanuje jedność, jakiej do tej pory nie było, w sumie spełni się marzenie budowniczych wieży Babel, starożytnego miasta, które miało zjednoczyć narody a stało się początkiem podziałów. Tym razem pod skrzydłami Boga ta idea doczeka się realizacji.

Będzie to miasto zbawionych i świętych. Z tego powodu nie wejdzie do niego nic grzesznego i żaden nie nawrócony grzesznik. Bóg wprost stwierdza, że w tym mieście nie ma miejsca dla czyniących obrzydliwości, nieczystych, kłamców, nie wejdzie nic, co jest zbrukane. Mieszkać tam będą jedynie zapisani w księdze żywota Baranka jakby zabitego. Wszyscy grzesznicy znajdują się poza murami tego miasta. Nasza duchowa kondycja w czasie doczesnego życia zadecyduje o wieczności w sposób jednoznaczny i niezmienny. Jedynie wpisanie za życia do księgi żywota daje nadzieję i pewność zamieszkania w tym wspaniałym mieście zbawionych. Dlatego też warto już dzisiaj zainwestować w swoją wieczność, podejmując decyzję przyłączenia się do Boga i Baranka poprzez akt wiary zbudowany na zbawiającej łasce płynącej z krzyża Jezusowego. Jutro może być za późno.

Rzeka wody żywota

Opis Nowej Jerozolimy kończy się fragmentem dotyczącym Boga i jego roli w nowym świecie. Niewątpliwie opis nawiązuje do ogrodu Eden: mamy drzewa życia, rzekę wody żywej i realną obecność Boga.

W Jan.7,38-39 Jezus mówi o sobie, jako o wodzie żywej, tu widzimy rzekę wody żywej. Życie wieczne jest związane z samym Jezusem, to od Niego płynie ta życiodajna woda dla mieszkańców miasta. Ta rzeka żywej wody, czystej jak kryształ wypływa z tronu Boga i Baranka. W ten alegoryczny sposób prorok odpowiada na pytanie: Skąd się bierze życie wieczne? Źródłem tego życia jest Bóg i Baranek. Źródłem życia jest wyłączenie Stwórcy i daje je tym, którzy mają z nim społeczność.

Na środku ulicy i na obu brzegach rzeki rosną drzewa życia rodzące dwanaście razy w ciągu roku. Liście zaś tych drzew uzdrawiają narody. Mamy bezpośrednie odniesienie do ogrodu Eden w nim też rosło drzewo życia, z którego Adam i Ewa nie skorzystali, gdyż zgrzeszyli. Gdy Jezus uwolnił zbawionych od grzechu, to drugie drzewo stało się udziałem zwycięzców. Warto zwrócić uwagę, że w tym mieście nie ma drzewa poznania dobra i zła, gdyż moc niszcząca owoców tego drzewa została zniszczona przez ofiarę Jezusa na drzewie krzyża. Boża obecność zasila drzewa i rzekę życia stając się jednocześnie źródłem bezpieczeństwa dla mieszkańców miasta. Boża obecność zapewnia też zdrowie duchowe mieszkańcom miasta.

Z wersetu 3 dowiadujemy się, że w tym mieście nie będzie miejsca dla niedoskonałości, dla elementów wrogich Bogu i nie będzie nic przeklętego. Spełni się marzenie wielu wierzących, którzy pragną utworzyć wspólnotę doskonałą. Zdarza się, że grupy chrześcijan odtłaczają się od świeckich sąsiadów tworząc zamknięte społeczności. Tak narodziły się klasztory, amisy itp. Jednak każda z tych grup nie osiągnęła celu stworzenia doskonałej wspólnoty to marzenie spełni się w Nowej Jerozolimie.

Tak jak w wielu innych fragmentach Apokalipsy dominującym obiektem tego miasta będzie tron Boga i Baranka, całe życie koncentrować się będzie wkoło tronu. Słudzy, czyli zwycięzcy i zbawieni będą służyć Bogu i Barankowi przez całą wieczność. Spełni się kolejne marzenie wierzących, aby służyć zawsze Bogu w pełnym wymiarze czasu. Jaką ogromną radością dla zbawionych będzie ta nieustająca służba. W niebie nie ma przymusu znajdują się

tam jedynie ci, którzy mają pragnienie służenia Bogu. Wszyscy mieszkańcy będą sługami-niewolnika Boga i będzie to ich wybór woli.

W alegoryczny sposób ujęta została rola Boga w nowym świecie. Tu nie tylko będzie stał tron Boży, ale też światło naturalne zostanie zastąpione blaskiem Bożym. Słońce nie będzie już źródłem światła, ale sam Bóg. Światło przenika całą przestrzeń, dociera do każdej szczeliny i każdego miejsca to ono odpowiada za wegetację i życie na ziemi. Bóg przeniknie całą przestrzeń tego nowego miasta i dotrze do każdego zakamarka. Światło Boga rozświetli całą rzeczywistość tego nowego świata zbawionych. Miasto to trwać będzie w nieskończoność dając radość wieczną dla zbawionych.

Podsumowując Nowa Jerozolima stanowi alegoryczny obraz nieba, w jakim będą przebywali zwycięzcy. Będzie to niewątpliwie najwspanialsze miejsce, jakie można sobie tylko wyobrazić, i pewnie przekroczy każde nasze wyobrażenie. W tej wiecznej rzeczywistości dominować będzie Bóg i Baranek jakby zabity. To w tym miejscu stać będzie tron Boga i Baranka, to od Boga będzie wypływała rzeka wody żywej, to Bóg będzie jedynym światłem tego miejsca. W przeciwieństwie do Jerozolimy czasów Jana w tym miejscu zgromadzą się wszystkie narody a jedynym zajęciem mieszkańców będzie służba dla Boga.

Czy chcesz tam być? – Warto się zastanowić tym bardziej, że alternatywa nie jest zbyt zachęcająca.